



15 mln zł dla Imielina!

Miasto otrzymało 15 mln zł z Unii Europejskiej na budowę kanalizacji. Dzięki tej dotacji zostanie pokryta większość kosztów budowy sieci we wschodniej i południowej części Imielina, która powstanie w ciągu najbliższych 2 lat.

- To ogromna korzyść dla Imielina – komentuje dla nas wynik konkursu Jan Chwiędacz – burmistrz miasta. – Dzięki temu zrobimy skok do przodu. 15 mln zł to roczne dochody własne gminy – co oznacza, że do kasy wpłynęły prawie jeden roczny budżet miasta. Dotacja pozwoli, że po zakończeniu tego etapu będzie skanalizowane 60 procent powierzchni miasta. Rozstrzygnięcie konkursu przyjąłem z ogromną ulgą i patrzę z optymizmem na dalszy rozwój miasta. Z każdą inną inwestycją dalibyśmy sobie radę, ale nie z kanalizacją, gdyż jej koszty przerastają możliwości finansowe gminy.

Budowa II etapu kanalizacji jest szacowana na ponad 25 mln zł. Ostateczne koszty będą znane po przetargu, który ogłosi miasto. – Będziemy się starali zrobić go jak najszybciej – zapewnia burmistrz.

Za pieniądze z Unii Europejskiej i z budżetu miasta do miejskiej oczyszczalni w tym etapie zostaną podłączone:



Czerwoną linią wyznaczono przybliżony obszar, który obejmie kanalizacja. Są to Golcówka, Jamnice i Cisowiec.

Golcówka, Jamnice, Cisowiec i mieszkańcy w rejonie od ul. Grzybowej do Hallera (patrz mapa powyżej). Objętych inwestycją zostanie 600 posesji czyli 2700 mieszkańców, a długość sieci wyniesie 35 km.

Jest to zatem zadanie większe od I etapu pod względem ilości przyłączanych domów, jak i obszaru, czyli długości sieci kanalizacyjnej.

O dotację na budowę kanalizacji ubiegało się 75 gmin,

które złożyły wnioski na 700 mln zł, tymczasem do podziału było tylko 75 mln zł. Po przeglądnięciu wniosków od strony formalnej odpadło 15 gmin. W

dalszych eliminacjach uczestniczyło 75 gmin, **Dokończenie na str. 3**

Nagrody dla nauczycieli

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej, który przypada 14 października, burmistrz Jan Chwiędacz przyznał nagrody wyróżniającym się nauczycielom. Otrzymali je: Katarzyna Krzyżowska i Krystyna Paluch ze Szkoły Podstawowej w Imielinie oraz Renata Prus z Przedszkola w Imielinie.

Katarzyna Krzyżowska została doceniona za działalność związaną z przygotowaniem, organizacją uroczystości i imprez miejskich – kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych. Szczególne zaangażowanie w życie kulturalne środowiska i inspirowanie uczniów do działalności na rzecz miasta to powody przyznania nagrody Krystynie Paluch. Natomiast Renatę Prus wyróżniono za przygotowanie wraz z dziećmi programów artystycznych, które były też prezentowane podczas imprez odbywających się w Imielinie i udział w akcjach charytatywnych. (zz)

**Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
Dyrektorom,
Nauczycielom,
wszystkim Pracownikom administracji i obsługi
składamy życzenia
radości z osiągnięć
i satysfakcji w pracy zawodowej,
wytrwałości
w pokonywaniu codziennych trudności
i wszelkiej pomysłowości w życiu osobistym**

Przewodnicząca
Rady Miasta Imielin
Bernadeta Ficek

Burmistrz
Miasta Imielin
Jan Chwiędacz

egzemplarz
bezpłatny



Grzegorz Kapoła
wydaje płytę

>> str.5



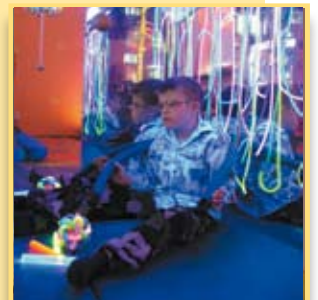
Nowy kierownik
w Urzędzie

>> str.2



Razem 50 lat
i więcej

>> str.4



Doświadczenie
świata

>> str.7

ZBIÓRKA ODPADÓW

Zgodnie z harmonogramem w niżej podanych terminach organizujemy zbiórkę odpadów wielkogabarytowych

TYLKO MEBLE I ZŁOM

Bez odpadów komunalnych, opony tylko w osobnych kontenerach

TERMIN REALIZACJI	MIEJSCE ZBIÓRKI
09.10 - 11.10	1. ul. K.Miarki - obok nr. 31 2. skrzyż. ul. Kordeckiego - ul. Malornego 3. skrzyż. ul. Wandy - ul. Sikorskiego
13.10 - 15.10	1. ul. Hallera (przy KS „Pogoń”) 2. skrzyż. ul. Żeńców - ul. Krótka 3. ul. Imielińska w rejonie nr. 145
16.10 - 18.10	1. ul. Turystyczna - w rej. nr. 21 2. skrzyż. ul. Banchiewiczza - Kusocińskiego 3. ul. Malczewskiego 6

Zbiórka (nie zawsze) selektywna

Prawdopodobnie po raz ostatni zbiórka odpadów wielkogabarytowych przeprowadzana jest tej formie co obecnie. Kontenery nie zawsze wykorzystywane są w celu, do którego zostały przeznaczone. Oprócz mebli pojawia się w nich gruz czy inne odpady budowlane.

- Nie możemy tolerować bałaganiarstwa, nieporządku i braku kultury w korzystaniu ze wspólnych urządzeń przez niektórych mieszkańców - powiedział nam burmistrz Jan Chwiedacz. - Prawdopodobnie w przyszłym roku zbiórkę przeprowadzimy w inny sposób, który wyeliminuje takie zachowania. (zz)

KRONIKA POLICYJNA

16 września nieznan sprawca wybił szybę w oknie i włamał się do baru przy ul. Brata Alberta, skąd wyniósł dwa automaty elektroniczne do gry, które następnie rozbił je i skradł nieustaloną kwotę pieniędzy.

18 września w barze na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali 43-letniego mieszkańca Imielina, który uszkodził ciało 24-latką, w wyniku czego doznał on obrażeń w okolicy nosa oraz rozcięcia łuku brwiowego.

21 września nieznan sprawca przeciął roletę zabezpieczającą oraz wyłączył drzwi od strony zalepcza, a następnie włamał się do sklepu przy ul. Miarki, skąd skradł papierosy powodując straty w wysokości ok. 5000 zł.

24 września na ul. Nowozachęty nieznan sprawca wykopał z ziemi 20 metrów kabla energetycznego.

25 września na ul. Imielińskiej nieznan sprawca wybił dziurę w zamurowanym oknie na zalepczu sklepu i wszedł do wnętrza, skąd zabrał papierosy oraz alkohol wartości 7000 zł.

3 października na ul. Sapety nieznan sprawca wybił szybę w tylnych drzwiach fordą escorta i skradł z samochodu torebkę wraz z dokumentami, telefonem komórkowym oraz pieniędzmi w kwocie 70 zł.

DYŻURY RADNYCH

W poniedziałek 3 listopada dyżurują radni: **Bernadeta Ficek** (okręg nr 1) – ulice: Heweliusza, Imielińska od nr. 1 do nr. 37 i od 2 do 58. Satelicka od nr. 11 do nr. 11 i od 2 do 22a, Sosnowa, Turystyczna. **Jerzy Gabor** (okręg nr 2) – ulice: Kamienna, Wróblewskiego, Wyzwolenia. **Jerzy Gołaszczyk** (okręg nr 5) – ulice: Imielińska od nr. 39 do nr. 123 i od 60 do 134, Kordiana, Kowalska, Nowa, Olszewskiego, Pokoju, Rejtana, Wąska.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Nowy kierownik w Urzędzie

Grzegorz Freitag jest nowym kierownikiem Referatu Gospodarki Przestrzennej w Urzędzie Miasta. 15 września zastąpił na tym stanowisku Annę Gołę-Feikis, która przeszła na emeryturę.

Grzegorz Freitag w 1999 roku ukończył Politechnikę Śląską w Gliwicach na Wydziale Architektury i Urbanistyki. Od roku 1998 pracował w prywatnej pracowni projektowej. W latach 2002 – 2005 był zatrudniony w Starostwie Powiatowym w Bieruniu jako podinspektor w wydziale architektury.

Jest z urodzenia łądzianinem, ale 13 lat mieszkał w Imielinie. Z naszym miastem związany jest również w ten sposób, że wedle jego projektu zostało zagospodarowane centrum Imielina – teren w otoczeniu kapliczki.



Grzegorz Freitag zastąpił na stanowisku Annę Gołę-Feikis.

Ma żonę Kornelię, która też jest architektem i 15-letnią córkę Karinę. W wolnym czasie lubi wędrować po górach. (zz)

Stypendia za sukcesy sportowe

Nawet 300 zł co miesiąc może otrzymać młody zawodnik z Imielina, który osiąga sukcesy sportowe. Radni na wrześniowej sesji przyjęli „zasady i tryb przyznawania stypendiów za wysokie wyniki w sporcie kwalifikowanym.”

„Wysokie wyniki” to miejsca medalowe podczas mistrzostw Polski lub zawodów wojewódzkich (młodzieżowych, juniorów, młodzików).

Wnioski o stypendium za osiągnięcia sportowe w danym roku kalendarzowym składa się corocznie do 15 listopada. Powinno się w nich zawrzeć informację o uzyskanych wynikach sportowych. Stypendium przyznawane jest na okres do 12 miesięcy. O jego wysokości decyduwać będzie powoływana przez burmistrza Sportowa Komisja Stypendialna.

Uchwała podjęta w tej sprawie „ma na celu – czytamy w jej uzasadnieniu - wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży z Imielina uzdolnionej sportowo” i „jest wyrazem uznania dla prezentowanego poziomu sportowego i osiągnięć”. A także „stanowi formę pomocy finansowej dla podniesie-

Nowa ulica

„Lawendowa” - taką nazwę nadali radni drodze wewnętrznej stanowiącej drogę boczną do ul. Liliowej. Biegnie w terenie prywatnym, jednak Rada Miasta ma kompetencje, by taką uchwałę podjąć. O zamiarze nadania nazwy zostali powiadomieni współwłaściciele działki i nie wyrazili sprzeciwu.

Plan napraw

Uchwalony przez radnych „Wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych” przewiduje w latach 2008 - 2011 remonty wodociągów na ul. Imielińskiej i ul. Kordeckiego.

Są to 2 odcinki na ul. Imielińskiej - od ul. Grzybowej w stronę centrum Imielina i od ul. Grzybowej do studni ICH/1 o długości 560 m. Kolejny na ul. Kordeckiego długości ponad 1 km wykonany będzie w latach 2009 - 2011.

Ile na pomoc?

Niemal 58 tys. zł wydał imieliński MOPS w I półroczu na zasiłki i pomoc w naturze. Ze wsparcia skorzystało 108 rodzin (314 osób w rodzinach). W ubiegłym roku z pomocy MOPS-u skorzystało 177 rodzin (497 osób). W stosunku do roku 2006 ta ilość była mniejsza. (zz)

nia poziomu jego wyszkolenia”.

- Grupa młodzieży z naszego miasta uzyskuje bardzo dobre wyniki w skali kraju. W kolarstwie czy szachach są to osiągnięcia znaczące – powiedział nam burmistrz Jan Chwiedacz. - Dlatego chcemy ich uhonorować w formie stypendium. Uprawianie sportu sporo kosztuje, bo to nie tylko sprzęt ale i szkolenia, treningi, wyjazdy na zawody. Nie wszystkich stać na ich ponoszenie. Nie chcemy, by brak środków był barierą dla rozwoju naszych młodych talentów.

Piotr Szafarczyk, który od 4 lat szkoli młodych kolarzy z Imielina przyjął podjęcie uchwały z dużym zadowoleniem. - Bardzo dobrze się stało, że miasto zdecydowało się pomóc sportowcom – powiedział nam trener. Myślę, że takie stypendia zachęcą młodzież do uprawiania sportu. W innych miastach też są przyznawane takie stypendia i dobrze się stało, że Imielin zdecydował się na ten krok.

Ze szczegółami przyznawania stypendium można się zapoznać w załączniku do podjętej uchwały. (zz)

Będzie sygnalizacja na skrzyżowaniu

Już nie tylko w godzinach szczytu komunikacyjnego ale i poza nim wyjazd z ul. Brata Alberta na ul. Imielińską jest bardzo utrudniony. Niewprawnym kierowcom trudności sprawia i to, że jest tu „pod górkę”. Również piesi w rejonie kościoła nie mogą przejść na drugą stronę jezdni. W przyszłym roku wreszcie te problemy mogą zostać rozwiązane.

Sukcesem zakończyły się długie starania w Zarządzie Dróg Wojewódzkich o sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ul. Imielińskiej i św. Brata Alberta. W tym roku powstanie projekt budowy sygnalizacji, który obejmie również przeje-

ścia dla pieszych w sąsiedztwie kościoła. W przyszłym roku natomiast sygnalizacja zostanie wykonana.

- Rozważane są różne rozwiązania – powiedział nam burmistrz Jan Chwiedacz – i nie wiemy jeszcze, czy będzie to sygnalizacja „na przycisk”, najazdowa, czy też najnowsze rozwiązanie z czujnikami umieszczonymi w kamerach na maszcie. Decyzję podejmie Zarząd Dróg Wojewódzkich po przedstawieniu przez projektantów różnych rozwiązań. Organizacja ruchu ma uwzględnić bezpieczeństwo osób, które zmierzają z i do kościoła. (zz)



Co potrzeba do rozwoju miasta 15 mln zł dla Imielina

Przed 3 lata Rada Miasta Imielin uchwaliła Lokalny Program Rewitalizacji. Na ostatniej sesji została przyjęta informacja o jego realizacji. W planie tym nie dokonano żadnych poprawek. Dotyczy on przemian przestrzennych, społecznych i ekonomicznych miasta. Przemiany mają przyczynić się do poprawy jakości życia mieszkańców, stanu środowiska naturalnego i kulturowego, przywrócenia ładu przestrzennego oraz ożywienia gospodarczego i odbudowy więzi społecznych.

Celem programu jest określenie optymalnych działań, które służyć będą zrównoważonemu rozwojowi miasta. A także wykorzystany zostanie jego potencjał poprzez rewitalizację techniczną (infrastrukturalną) oraz społeczno-gospodarczą.

Maszt na 2 lata

Radni na sesji 26 września wyrazili zgodę na zawarcie umowy do 2 lat ze spółką PTK Centertel na wydzierżawienie terenu przy ul. Sapety w Imielinie (w pobliżu budowanego przedszkola). – Być może dzierżawa będzie trwała krócej – powiedział na sesji burmistrz Jan Chwiedacz. Problemem jest jednak lokalizacja nowego masztu, którą trzeba w Imielinie znaleźć. A z tym nie tylko w Imielinie są zawsze problemy. (zz)

Lokalny Program Rewitalizacji Imielina ma na celu osiągnięcie zmian i eliminację konfliktów przestrzennych i problemów społecznych. Jest programem otwartym na inicjatywy innych podmiotów funkcjonujących w mieście (m.in. Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina).

Jest niezbędnym elementem przygotowania Imielina do pozyskania funduszy strukturalnych Unii Europejskiej – szczególnie w działaniach związanych z rewitalizacją obszarów miejskich.

Od momentu uchwalenia Lokalnego Programu Rewitalizacji zrealizowano zapisane w programie następujące inwestycje:

- rozbudowa szkoły podstawowej
- budowa biblioteki miejskiej
- budowa kanalizacji sanitarnej - etap I,

Granice do poprawki

Ponownie (między 13 a 24 października) zostaną przeprowadzone konsultacje z mieszkańcami w sprawie zmiany granic miasta. Pierwotnie zamierzano je skorygować w 2 miejscach: na ul. Grzybowej i Sikorskiego, jednak jedna właścicielka posesji przy ul. Sikorskiego nie wyraziła zgody na to, by jej posesja należała do Imielina, co uzasadniła wielopokoleniową tradycją związaną z Chełmem Śl.

Punkt konsultacyjny bę-

- budowa oczyszczalni ścieków,

- program ograniczenia niskiej emisji (obecnie realizowany jest czwarty z pięciu zaplanowanych etapów),

- instalacja windy w budynku urzędu.

W trakcie realizacji są:

- budowa przedszkola miejskiego,

- rozbudowa systemu wizyjnego miasta (monitoring),

- remonty w budynkach mieszkalnych będących w zasobach gminy,

- remonty i modernizacja infrastruktury drogowej

Pozostały do zrealizowania:

- budowa hali widowiskowo-sportowej,

- budowa kanalizacji sanitarnej (etap II), dla której opracowano dokumentację techniczną. (um)

dzie się mieścił w Referacie Organizacyjnym Urzędu Miasta Imielin (pokój nr 20. w godzinach pracy Urzędu). W konsultacjach - czyli tak naprawdę głosowaniu - czy chcą, by teren przy ul. Grzybowej znalazł się w obrębie granic Imielina - mogą wziąć wszyscy pełnoletni mieszkańcy Imielina.

Teren, który ma być przyłączony do Imielina obejmuje 3 działki o powierzchni niespełna 3 tys. m². (zz)

Dokończenie ze str. 1

czyło 60, ale pieniądze dostało tylko 7 samorządów! Dotacja dla Imielina jest najwyższa, jaką przydzielono w tym konkursie. Miasto znalazło się na 2 miejscu listy rankingowej. – To oznacza – wyjaśnia Jan Chwiedacz – że nasz wniosek był bardzo dobrze przygotowany od strony merytorycznej, technicznej i ekonomicznej. Dużą rolę - mówi burmistrz - odegrał „udział własny” (miasto wyłożyło na kanalizację ok. 40% z własnego budżetu, podczas gdy inni chcieli dać tylko 15%). Unia bowiem nie buduje, tylko wspiera budowę. Oni mówią: „Pokażcie ile macie, a my wam dołożymy.” - Unia wysoko ocenia działania efektywne, czyli takie, które w stosunkowo krótkim czasie dadzą wysokie efekty. Przekonał zapewne nasz „montaż finansowy”, czyli że jesteśmy w stanie w ciągu 2 lat trwania inwestycji dołożyć do niej 10 mln zł.

- Duże znaczenie w ocenie naszej inwestycji – kontynuuje burmistrz - miały wpływ takie kryteria, jak: ochrona przed zanieczyszczeniami zbiornika imielińskiego, nowoczesna technologia transportu ścieków i to, że taki system funkcjonuje z pełnym powodzeniem już w części Imielina.

Miasto chce żeby roboty mogły rozpocząć się na wiosnę. By rozpisac przetarg,

trzeba spełnić jeden główny warunek przyznania dotacji - wykonać nową „decyzję środowiskową”. – Musimy nasze dokumenty związane z pozwoleniem na budowę – tłumaczy Jan Chwiedacz – dopasować w dziedzinie ochrony środowiska do prawa unijnego. Przygotowaliśmy ją wcześniej zgodnie z prawem polskim, jednak Unia wymaga, by inwestycje były zgodne z jej przepisami. Decyzja środowiskowa to stwierdzenie zgodności inwestycji z ochroną środowiska oraz dyrektywami unijnymi w tym zakresie (m.in. dyrektywa ptasia, siedliskowa, Natura 2000).

Następnym etapem do skanalizowania będą tereny Starej Gaci, Nowej Gaci i Wiosek. – W ciągu 2 lat zastanowimy się, jakich tym razem użyć argumentów, by przekonać Unię do udzielania nam kolejnej dotacji – zauważa burmistrz.

Materiały do wniosku o dotację z Unii Europejskiej przygotowała Mariola Orlik wraz z wyznaczonymi pracownikami różnych referatów Urzędu Miasta. Prace te koordynował burmistrz. Natomiast wniosek za 20 tys. zł sporządziła firma konsultingowa GIG Katowice. Jak się okazało jej pomoc była tego warta, bo przyniosła miastu wielokrotne korzyści. (zz)

W myśli, w mowie, w sercu - na ślubnym kobiercu



Pół wieku temu zawarli związek małżeński, ślubowali, że będą z sobą na dobre i złe, w zdrowiu i chorobie. Tej przysięgi, złożonej 50 lat temu przed urzędnikiem Stanu Cywilnego, dotrzykali. Pracowali, wychowywali dzieci, doczekali się przez te lata wnucząt. To, że przeżyli z sobą pół wieku docenił Prezydent RP, przyznając „złotym jubilatom” pamiątkowe medale. Doceniły to również władze miasta Imielina w tym roku zapraszając do Urzędu 20 par obchodzących 50 lat małżeństwa oraz 2 pary obchodzące 60 lat małżeństwa.

1 i 2 października w Urzędzie złote gody świętowali Lidia i Ryszard Skierkowscy, Maria i Henryk Bogaccy, Emilia i Aleksander Lampowie, Lidia i Józef Stolowie, Róża i



Henryk Cichy, Maria i Paweł Stolorzowie, Irena i Henryk Mikundowie, Czesława i Alojzy Janotowie, Eugenia i Benon Frajtałowie, Halina

i Antoni Bobowie, Cecylia i Franciszek Kowalowie, Helena i Franciszek Gdakowie, Maria i Piotr Gretkowie.

Piękna rocznicę „diamen-

towych godów” czyli 60 lat wspólnej drogi przez życie świętowali Agnieszka i Walenty Wieczorkowie oraz Maria i Józef Drobkowie.

Życzenia „złotym” i „diamentowym” jubilatów złożył burmistrz miasta Jan Chwiędacz i przewodnicząca Rady Miasta Bernadeta Ficek, którzy również wręczyli upominki i kwiaty.

Wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek – jak pół wieku temu – „weselnym” śląskim kołoczem. Nie zabrakło też lampki szampa na toast za zdrowie małżonków jubilatów. Wystąpił dla nich szkolny zespół „Koralinki” pod kierownictwem Krystyny Paluch -nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Imielinie..

W gronie tegorocznych jubilatów była Maria Bogacka z mężem. Pani Maria jest znaną osobą w Imielinie. Przez 30 lat swojego życia pracowała we władzach samorządowych, wówczas – w Radach Narodowych. Była sekretarzem i naczelnikiem miasta i gminy, była również przewodniczącą Miejskiej Rady Narodowej w Imielinie. Za 30 lat pracy w 1986 roku odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski. 31 maja 1975 roku, w związku z reorganizacją przeniesiona została do Tychów, do Urzędu Miasta, gdzie pracowała jako kierownik administracyjny. W swoim pracowniczym życiorysie ma też kilka lat (1954 – 60) przepracowanych w RSW Prasa w Katowicach. Wraz z mężem Henrykiem wychowali córkę, doczekali się też wnuczki.

Następne spotkanie dostojnych jubilatów (7 par) odbędzie się już 23 października tego roku. (bos)

Igłą, piórem i pędzlem

Urszula Pawlas i Krystyna Mikunda



Taki tytuł nosi prezentacja twórczości rodzinnej Mikundów. Tworzą ją niezapomniane prace niezującego już Eryka Mikundy, dzieła malarzki córki Gabrieli Węgrzyńskiej oraz rękodzieło wzbogacone prywatnymi zbiorami łyżeczek z różnych krajów świata Urszuli Pawlas, siostry artysty-pasjonata. Za-dziwiająca jest bogactwo form i różnorodność technik prezentowanych prac.

Pomysłodawczynią ekspozycji jest pani Urszula, dzięki staraniom której udało się w jednym miejscu zgromadzić i udostępnić zwiedzającym efekty rodzinnych pasji życiowych. Wystawa została otwarta 6 października w Galerii „Pod szczytem” na II piętrze Biblioteki Miejskiej i potrwa do 3 listopada.

Urszula Pawlas mieszka w Imielinie. Posiada wiele pasji i zainteresowań. Dwie z nich to

haft richelieu i kolekcjonowanie łyżeczek.

Gabriela Węgrzyńska mieszka w Bytomiu. PO ojcu - Eryku Mikundzie odziedziczyła zdolności i pasje plastyczne. Związana jest z 2 grupami plastycznymi.

Eryk Mikunda malował od 1945 r. Z tego okresu zachowały się rysunki kościoła św. Klemensa, Jasnej Góry i inne. Od 1990 r. ilustrował książki i czasopisma. (bm)

Amelin From Imielin Grzegorza Kapołki

Wywiad z Grzegorzem Kapołką
- Właśnie ukazuje się Pańska nowa płyta Blue Blues III. „Blue” to po polsku „niebieski” ale i „smutny”, a „blues” znaczy podobnie. Czy to kolejna „smutna” płyta?

- Zaprzeczam - blues wcale nie jest przygnębiający. Ta płyta jest wesoła. A tytuł? Nie znalazłem lepszego. To muzyka jest jak proza życia. Jak wtedy, gdy się wraca o godzinie 22.30 do domu i trzeba zrzucić do piwnicy 3,5 tony węgla. To jest po prostu życie i taka jest też muzyka.

- Czym różni się od 2 poprzednich?

- Jest kontynuacją, zamknięciem cyklu. W ciągu 9 lat ukazały się 3 płyty. Sądzę, że jest bardziej od poprzednich dojrzała muzycznie. Tak jak sam jestem dojrzałszy, mam coraz więcej doświadczeń, które wpływają na muzykę. To moje kolejne „dziecko”.

- No właśnie - od czasu nagrania poprzedniej urodziła się Panu córka Amelia..

- Jeden z utworów na płycie nosi tytuł „Amelin From Imielin”.

- A dla syna?

- Oczywiście - „Blues For Alan”. Poza tymi dwoma na płycie jest jeszcze 10 kompozycji, z których dwie są dziełem Dariusza Ziółka.

- „Grzegorz Kapołka Trio” to tym razem...

- Świetni muzycy: Dariusz Ziółka - gitarzysta basowy, Ireneusz Głyk - perkusja oraz zmieniający go czasem Grzegorz Poliszak. No i w jednym utworze zagrał na tamburynie mój syn Alan.

- Kto jest Pana muzycznym mistrzem, komu zawdzięcza



Okladka najnowszej płyty Grzegorza Kapołki pt. Blue Blues III, która ukazuje się jeszcze w październiku

Pan najwięcej?

- Na tej płycie składam hołd takim wirtuozom gitary jak Chat Atkins, Wes Montgomery, czy John Scofield. Elementy stylistyczne moich amerykańskich mistrzów przeniknęły do tej muzyki... (w tym momencie nasz rozmówca bierze do ręki gitarę i gra trzy różne „kawalki” w stylu wspomnianych gitarzystów) Na płycie są utwory im dedykowane, które są wyrazem ogromnego szacunku, bo bez nich nie byłoby mnie.

- Co jest dla Pana wartością w muzyce?

- Wolność improwizacji, żywej muzyki. Granie takiej, w której każdy utwór można za każdym razem wykonać inaczej. To jest piękne.

- A co jest niedobre?

- Disco polo - to nie muzyka.

- Co jest potrzebne, by dobrze grać?

- Na pewno talent - to dał mi Pan Bóg. Ale też ogromna praca, po trzykroć praca, do tego też potrzeba dużo samozaparcia, bo sam talent nie wystarczy. No i czasem trochę szczęścia.

- Zapowiedział Pan, że to ostatnia płyta z cyklu. Co dalej?

- Zamierzam grać więcej koncertów ze swoim trio, by ją promować. Ale i dla własnej przyjemności. To jest ta muzyka, która daje mi dużo satysfakcji. Przymierzam się też do wspólnych występów z Leszkiem Winderem (Krzak) i Ryszardem Sygitowiczem (Perfect). A kolejna płyta będzie już zapewne inna.

- Co zaprezentuje Pan w Sokolni 2 listopada?

- Oczywiście utwory z nowej płyty. Ponieważ jest to również koncert zaduszkowy, więc będą i dedykowane tym, którzy od nas odeszli.

- Dziękuję za rozmowę. (zz)

Grzegorz Kapołka ukończył Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Już w czasie studiów brał udział w festiwalach Jazz Juniors i Jazz nad Odrą. Od 1985 roku współpracuje z różnymi formacjami Irka Dudka. Nagrywa z nim kolejne płyty. Gra z zespołem Young Power. Nagrywa płyty i współpracuje z takimi wykonawcami jak: Krystyna Prońko, Martyna Jakubowicz, Ewa Uryga, Krzysztof Ścierański, Antymos Apostolis, Jerzy Piotrowski i wielu innych. Nagrał również płytę z dwoma gwiazdami jazzu światowego: amerykańskim gitarzystą Frankiem Gambale (8 lat współpracy z zespołem Chicka Corei) oraz Robinem Eubanksem - czołowym puzonistą amerykańskim.

W 1996 roku wydał swoją pierwszą autorską płytę I'm believing. A w 1999 roku kolejną ze swoją nową formacją Grzegorz Kapołka Trio. Płyta nosi tytuł Blue Blues. Od 1999 współpracuje z Golec uOrkiestra. W 2001 r. uznany za najlepszego gitarzystę bluesowego w Polsce. Natomiast jego płyta Blue Blues II zajęła 1 miejsce w kategorii „Najlepsza płyta gitarowa - blues”.

REZONANS czyli - wieści z "Sokolni"

12 października (niedziela) godz. 18.00 - Koncert zespołu „Stare Dobre Małżeństwo”

Ten koncert z pewnością przyciągnie tłumy do Domu Kultury, podobnie zresztą jak kilka lat temu, kiedy to Sokolnia „pękała w szwach”. Trzon zespołu to: Krzysztof Myszkowski - śpiew, gitara, harmonijka ustna, Wojciech Czemplik - skrzypce, mandolina, Ryszard Żarowski - gitary, Andrzej Stagracyński - gitara basowa, Dariusz Czarny - gitary i Przemysław Chołody - harmonijka ustna. Zespół nagrał w tym roku swoją 19 płytę CD (Jednoczas) i jak widać ma się dobrze, dużo koncertuje, gra swoją, zawsze wartościową muzykę, nie zważając na przemijające mody i produkcje różnej maści sezonowych idoli.

23 października (czwartek) godz. 17.00 VII Salon Artystyczny

Zapraszamy na wieczór arii i pieśni w wykonaniu Ireny Staniek - sopran oraz Ingi Madej - fortepian i prowadzenie koncertu. Historia Ireny Staniek, to kolejny wariant bajki o Kocpiuszkach. Kochająca muzykę, wybitnie uzdolniona, skromna pomocnica stomatologiczna (z zawodu optyk), najpierw zapisała się do chóru „Ogniwo” przy Filharmonii Śląskiej oraz do szkoły muzycznej, a potem wygrała telewizyjny program Droga do gwiazd (2001), wydała 2 płyty i w krótkim czasie zrobiła niemal międzynarodową karierę, śpiewając w Paryżu, Grecji, Niemczech... Dysponując pięknym głosem (sopran koloraturowy) z powodzeniem wykonuje najbardziej znane arie z popularnych oper, operetek i musicali oraz inne znane przeboje. Jej płyta „Jestem szczęśliwa” wydana przez Sony Music Polska rozeszła się w nakładzie ponad 15 tys. egz.

26 października (niedziela) godz. 18.00 Horst Eckert (Janosch) - „Cholonek” wyk. Teatr KOREZ z Katowic

Jedno z najsłynniejszych w ostatnich latach przedstawień znakomitego teatru KOREZ. Henryka Wach-Malicka napisała o nim: „Przedstawienie w reżyserii Mirosława Neinerta i Roberta Talarczyka nie jest traktatem o wyrachowanym koniunkturalizmie, lecz o jego przyczynach. Cholonkowie i Świętkowie uwięzieni w biedzie, niewykształceni i pozostający od pokoleń w zakłętym kręgu familokowego getta, instynktownie nauczyli się społecznej mimikry, by przetrwać. Jedni zmieniają przynależność narodową, bo chcą wyrwać się z nędzy. Drudzy pozostają komunistami, bo to jedyny sposób na zmanifestowanie niezależności. Jeszcze inni piją, bo po spirytusie świat wydaje się jednak do zniesienia”. Reżyser i zarazem dyrektor Koreza Mirosław Neinert mówi: „Powieść Janoscha można porównać do słynnych śląskich filmów Kazimierza Kutza. Nasz spektakl mówi m.in. o tym, że Ślązacy, mimo że są stąd, muszą tu cały czas walczyć o swoje, że to region tarמושony przez historię”.

28 października (wtorek) godz. 18.00 Recital duetu fortepianowego Borota & Knebel z Pforzheim (Niemcy)

Przyjeżdża do nas z Pforzheim w powiecie Enz (Niemcy) Ljiljana Borota & Christian Knebel. Koncertują w całej Europie z bardzo różnorodnym repertuarem - od Mozarta po muzykę współczesną. Utworów fortepianowych na 4 ręce jest bowiem mnóstwo. Pisali je masowo najwięksi kompozytorzy począwszy od drugiej połowy XVIII wieku. Kiedyś była to po prostu bardzo popularna forma domowego, kameralnego muzykowania. Dzisiaj jest o wiele mniej rozpowszechniona, dlatego chyba z tym większym zainteresowaniem wysłuchamy koncertu naszych Gości.

2 listopada (niedziela) godz. 18.00 Grzegorz Kapołka Trio

Koncert zaduszkowy znanego imielińskiego gitarzysty bluesowego, na którym zaprezentuje również utwory ze swej najnowszej płyty. Więcej o muzyku i kompozytorze obok.



PIDŁO „Grom” - patriota czy bandyta? część I

DZIAŁAŁ W OKOLICACH IMIELINA

Do wielu tysięcy członków Polskiego Państwa podziemnego opuszczenie ziem polskich przez niemieckiego okupanta nie oznaczało zakończenie II wojny światowej. Wkroczenie Armii Czerwonej wywołało nową tragiczną sytuację. Przeciwno polskim patriotom walczącym w obronie naszej niepodległości, wiary i tradycji narodowej skierowano kilkadziesiąt tysięcy funkcjonariuszy Wojsk Wewnętrznych NKWD i rodzinnej bezpieki. Machina terroru była wspierana przez Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Milicję Obywatelską, regularne wojsko oraz sądownictwo. Aresztowanych poddano torturom, które często kończyły się śmiercią. Dużo ludzi wywieziono transportami

kolejowymi do obozów pracy i kopalni na Uralu i zachodniej Syberii. Równocześnie tworzone miejscowe obozy represji m.in. Jaworznie, Świętochłowice i Mysłowicach.

Tym którym udało się przeżyć początkową falę terroru, stawali przed dramatycznym pytaniem: co dalej? Powstało nowe podziemie, najtragiczniejsze, przegrane, bez historii i bez legendy. Niewiele o nim wiemy i być może nigdy nie dowiemy się więcej. Ci, którzy przeżyli odchodzą w milczeniu, zabierają ze sobą nawet pamięć o tych bezimiennych grobach przy leśnej drodze, pod więziennym murem, obok spalonego szalasu na wzgórzu. Tak mało wiemy....

Zbrojny opór przeciw sowie-

tyzacji Polski rwał do końca lat czterdziestych. Wiedza o tej heroicznej walce z czerwonym totalitaryzmem jest wciąż niepełna. W świadomości wielu ludzi nadal funkcjonują fałszywe stereotypy, będące wytworem komunistycznej propagandy. Historycy z Akademii Spraw Wewnętrznych im. Feliksa Dzierżyńskiego dokonali systematycznego dzieła mistyfikacji i zniekształcenia obrazu Polski z lat „walki o utrwalenie władzy ludowej”. Podziemie antykomunistyczne zwane było „bandami”, przypisywano mu wszelkie rodzaje zbrodni. Ta świadoma i długotrwała polityka dezinformacyjna częściowo odniosła zamierzony skutek. Żołnierze niepodległościowego podziemia często

nadal pozostają przedmiotem ataku. Weteranów organizacji niepodległościowych próbuje się spychać na margines społeczeństwa.

Przez długi czas w okolicach Imielina działała „Banda Groma”. Miała parę swoich kryjówek, min. bunkier na Wysokim Brzegu nad Przemszą zamaskowane miejsce w lesie w Imielińskim Jaździe oraz studniaw kamieniołomach w Imielinie. Organizacją kierował Henryk Gawron o pseudonimie kpt „Grom”. Pod jego komendą było ok. 80 osób. działających w pododdziałach w Brzezince, Imielinie, Łędzinach, Jeleniu, Dzieńkowicach, Bojszowach i Jankowicach. Kim był Henryk Gawron? O tym już w następnym odcinku. *Bernard Kopiec*

Kącik poetycki

Fragment wiersza z ostatniego numeru napisał Adam Asnyk. Nagrodę otrzymuje Arkadiusz Żołneczeko.

Kto napisał ten wiersz?

Stracona jest noc bez wiersza i bez dziewczyny.

Za ścianą bije zegar. Pierwsza. W pokoju - zimno.

Zielone kafle przy białych drzwiach -

prywatnie mieszkam w domu czynszowym (ogromny gmach o sześciu wejściach) (...)

Na odpowiedzi czekamy do 31 października. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową.



Oldboys ciągle najlepsi

Dwudziestego września w bojszowskiej hali sportowej rozegrano pierwszy halowy turniej w piłce nożnej zespołów niestowarzyszonych o puchar wójta Bojszów. Zgłosiło się osiem zespołów i podzielono je na dwie grupy eliminacyjne. W grupie drużyny grały systemem „każdy z każdym”, mecz trwał tylko dwanaście minut, bez przerwy czy zmiany stron. W pierwszej grupie zwycięzcą została drużyna „Oldboys” Imielin, która zgromadziła komplet 9 punktów. Drugie miejsce w tej grupie wywalczyli zawodnicy „Centrum” Bieruń Nowy (4 punkty); trzecie – reprezentanci „Kropka Z” Świerczyniec, zaś czwarte – policjanci z Komendy Powiatowej Policji.

W drugiej grupie zwyciężyła drużyna KS „Chrobok”, uzyskując 7 punktów i zostawiając w pokonanym polu „Dinozaury” Bojszowy (6), „Junior Team” Bojszowy (4) oraz „Reto” Bojszowy (0).

Finał był bardzo emocjonujący, bowiem wielki faworyt i późniejszy zwycięzca „Oldboys” Imielin przegrywał już 0:2, by ostatecznie osiągnąć zwycięstwo, strzelając 4 bramki i nie tracąc już ani jednej. Organizatorzy postanowili wyróżnić drobnymi upominkami i dyplomami: najmłodszego piłkarza – Marcina Piekorza z „Junior Team”, najstarszego zawodnika turnieju – Eugeniusza Myszora z zespołu „Dinozaury” oraz najskuteczniejszego strzelca – Grzegorza Figurę z Imielina, zdobywcę siedmiu goli. (rh)

Latawce to wspaniała zabawa

Dawid Karpiński, uczeń I klasy Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Imielinie, zajął wysokie lokaty w IX Powiatowym Świecie Latawca. Zawody odbyły się 27 września w Hołdunowie. Zwyciężył w kategorii latawców płaskich, a w klasyfikacji latawców przestrzennych zajął III miejsce. W nagrodę otrzymał pamiątkowy puchar. Ponadto w drużynie z Piotrem Kostorzem i Arturem Opitkiem wywalczył II miejsce w klasyfikacji drużynowej. - To wspaniała zabawa i wielka satysfakcja, że udało nam się zająć tak wysokie lokaty – mówi Dawid. Chłopcy swoje latawce wykonali własnoręcznie. - To nasza pasja, którą realizujemy w czasie wolnym – stwierdza Piotrek. Jury, oceniając występ, pod uwagę brało przede wszystkim wysokość i długość lotu a także konstrukcję oraz wizerunek zewnętrzny latawca.

Dawid i Piotrek swoje techniczne zainteresowania realizują także biorąc udział w II Miejskich Otwartych Zawodach Samochodowych Modeli Elektrycznych Zdalnie Sterowanych. W zabawie, która odbyła się na stadionie LKS Pogoń Imielin uczniowie z Imielina zajęli I miejsce. (pn)



Tu jest rodzinna atmosfera



Ośrodek Błogosławiona Karolina mieści się w tym budynku w Łędzinach

Piotrek był bardzo przejęty swoją rolą w sztuce „Szkoła babcia”, w której występował przebrany za króliczka – opo-

wiada matka, Bożena Magosz z Imielina. - Bardzo chętnie wyjeżdża do szkoły w Łędzinach. Szczególnie lubi salę doświad-

czeń - pełną kolorowych bajkowych świateł i różnych zabaw.

Chłopiec mimo swych 11 lat chodzi do 2 klasy szkoły pod-

stawowej. Jest znacznie niższy niż jego rówieśnicy. Kilka lat po urodzeniu nie chodził i nie mówił. Rodzice nawet zamierzali uczyć się języka migowego, by się z nim porozumieć. Do dziś ma trudności z mówieniem i poruszaniem się oraz kłopoty ze słuchem, a także słabszy wzrok. Jest dzieckiem niepełnosprawnym w stopniu umiarkowanym – jak stwierdza orzeczenie lekarskie.

- Po ukończeniu przedszkola integracyjnego w Hołdunowie – mówi pani Bożena – zastanawialiśmy się nad wyborem szkoły. Była możliwość umieszczenia go w Tychach lub Łędzinach. Po odwiedzeniu obu placówek zdecydowałam się na Łędziny i jestem z niej bardzo zadowolona.

W ośrodku Błogosławionej

Karoliny w Łędzinach, prowadzonym przez Caritas, Piotrek ma możliwość nauki w 4-osobowej grupie. Jego matka chwali przede wszystkim rodzinną atmosferę, jaka panuje w tutejszej placówce. Kameralne pomieszczenia i bliskość (nawet bez cudzysłowu) między wychowankami a opiekunami.

Mega – tak wabi się pies, z którym zabawy uwielbia chłopiec. Oprócz tego korzysta z hipoterapii. Na miejscu są także logopeda, psycholog, czy rehabilitant. Piotrek chętnie w domu dzieli się wrażeniami z pobytu w szkole.

– Ośrodek Błogosławionej Karoliny spełnia moje wszelkie oczekiwania – mówi na zakończenie pani Bożena i uśmiecha się usatysfakcjonowana. (zz)

Z pomocą potrzebującym

Ośrodek Błogosławiona Karolina w Łędzinach to 4 instytucje w 3. różnych miejscach. Są to Warsztaty Terapii Zajęciowej, Środowiskowy Dom Samopomocy i Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy oraz Świetlica Terapeutyczna. Wszystkie te placówki są w strukturze Caritas Archidiecezji Katowickiej.

Tu się rozwijają

Warsztaty Terapii Zajęciowej (WTZ) udzielają pomocy w formie terapii dziennej. Przeznaczone są dla dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną. Są to zajęcia nastawione na przygotowanie do podjęcia pracy. Na warsztatach prowadzona jest terapia zawodowa i społeczna. Podopieczni przechodzą również trening ekonomiczny, uczą się zachowania w miejscach publicznych. W ośrodku znajduje się 7 pracowników: plastyczna, informatyczna, gospodarstwa domowego, zoologiczno-ogrodnicza z ceramiką, rękodzieła artystycznego, ikebany i wikliny oraz techniczna. Podopieczni uczą się technik pracy i konkretnych umiejętności. W każdej pracuje 5 osób pod okiem in-

struktora terapii zajęciowej. Jest także rehabilitant pomagający osobom niepełnosprawnym. 2 razy w roku podopieczni mogą sprzedać to co wytworzą na tzw. kiermaszach. - Są to już dziś prawdziwe dzieła sztuki – ocenia Anna Kołodziejczyk kierująca Ośrodkiem Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym. To bardzo cieszy, kiedy widać jak nasi wychowankowie rozwijają się.

Uczą żyć

W Środowiskowym Domu Samopomocy (ŚDS) nacisk położony jest na funkcjonowanie społeczne osób niepełnosprawnych intelektualnie oraz z zaburzeniami psychicznymi. Praca opiera się na treningach – czyistości, samodzielności, zaradności życiowej, ekonomicznej... Polega również na przygotowaniu posiłków. Uczy funkcjonowania w społeczeństwie. Mogą tu liczyć na pomoc i wsparcie fachowców tj. psychiatra, psycholog czy pracownik socjalny

Opieka specjalistów

Trzecim jest Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy (OREW), który spełnia wymogi o ustawy o systemie oświaty. Trafiają tu dzieci zakwalifikowane przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną orzekającą o potrzebie kształcenia specjalnego. Do OREW trafiają dzieci, które ze względu na swoją niepełnosprawność (upośledzenie umysłowe oraz

dotądowa niepełnosprawność fizyczna tj. wada wzroku, słuchu itd.) nie mogą uczestniczyć w integracyjnych formach kształcenia. Wychowankowie podzieleni są na 3 grupy – szkoła podstawowa, gimnazjum oraz grupa rewalidacyjno-wychowawcza (dla dzieci z głębokim upośledzeniem). OREW zapewnia dzieciom specjalistyczną, indywidualną opiekę. Grupy są 4 osobowe, a w każdej pracuje nauczyciel i opiekun – Mamy za mały lokal na nasze potrzeby – zauważa Anna Kołodziejczyk, a poza tym chcemy, by ta praca była efektywna.

Sala doświadczeń

Różne są źródła finansowania tych ośrodków. Dzięki wygraniu konkursów na dotacje z różnych źródeł przede wszystkim z PFRON-u podopieczni mają możliwość udziału w dodatkowych zajęciach. Są to zajęcia na basenie, dogoterapia (z psami) i hipoterapia. Wykonują je osoby z odpowiednimi uprawnieniami i certyfikatami. Innym ciekawym miejscem jest Sala Doświadczeń Świata. Odbывается tu za pomocą specjalistycznego sprzętu stymulacja wszystkich zmysłów - nie tylko wzroku i słuchu ale także równowagi, smaku czy uczucia głębokiego. Są to zajęcia niezwykle atrakcyjne i bardzo pozytywnie działają na dzieci upośledzone.

Z pozyskanych pieniędzy finansowane są od 2 lat Igrzyska

Osób Niepełnosprawnych i festyny, które służą przełamywaniu barier, integracji.

Rejsy i wyjazdy

W tym roku wychowankowie w 4 turach wyjeżdżali na rejsy po jeziorach mazurskich. 4 października zakończył się ostatni rejs, z którego podopieczni wrócili mokrzy, ale szczęśliwi i bogatsi o nowe doświadczenia i przeżycia.

W połowie września grupa podopiecznych Ośrodka miała możliwość wyjazdu do Stiftung Attl koło Monachium. Jest to miasteczko osób niepełnosprawnych, w którym uczą się, pracują i mieszkają. – Wielkość i organizacja placówki zrobiła na nas ogromne wrażenie. Myślę, że mamy się czego uczyć od naszych sąsiadów – mówi Piotr Goj, dyrektor Ośrodka Błogosławiona Karolina. Jednak największej radości dostarczyło nam obserwowanie podopiecznych, którzy pomimo barier językowych potrafili nawiązać znajomości i dobrze się bawić.

Nową propozycją Ośrodka

są działające od stycznia tego roku Południowe Warsztaty Rehabilitacyjno-Aktywizujące. – Taka była potrzeba środowiska – wyjaśnia cel ich prowadzenia Anna Kołodziejczyk. Warsztaty dla dzieci są prowadzone po południu we wtorki i czwartki przede wszystkim dla dzieci z upośledzeniem umysłowym, ale mamy także dzieci w normie intelektualnej z niepełnosprawnością fizyczną. Proponujemy dzieciom zajęcia z rehabilitantem, logopedą, zajęcia w Sali Doświadczeń Świata, dogoterapię oraz zajęcia świetlicowe. Dla dorosłych zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki. W tych zajęciach uczestniczą osoby z niepełnosprawnością fizyczną. Staramy się odpowiadać na ich realne potrzeby więc zorganizowaliśmy zajęcia z obsługi komputera, naukę tańca, zajęcia w glinie i plastyczne a także zajęcia z rehabilitantem. Cieszą się dużym zainteresowaniem, co świadczy, że pomysł ich zorganizowania trafił w potrzebę. (zz)

**OŚRODEK BŁOGOSŁAWIONA KAROLINA W ŁĘDZINACH
UL. ŁĘDZIŃSKA 6 (SIEDZIBA)**

**Warsztat Terapii Zajęciowej, Tel./Fax. (32) 326-75-62,
326-77-74, 326-77-75; dyrektor mgr Piotr Goj**

**OŚRODEK BŁOGOSŁAWIONA KAROLINA W ŁĘDZINACH
UL. ŁĘDZIŃSKA 26**

**Środowiskowy Dom Samopomocy, Tel. (32) 326-77-71
Fax. (32) 326-77-73; kierownik mgr Szymon Pawlica**

**Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy,
Tel. (32) 326-77-72, Fax. (32) 326-77-73; kierownik
mgr Anna Kołodziejczyk**

**OŚRODEK BŁOGOSŁAWIONA KAROLINA W MYSŁOWICACH
UL. GEN. ZIĘTKA 25**



Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 13 września

Witamy we wspólnocie



Wiktoria Balicka córka Anny i Krzysztofa, rodzice chrzestni Regina Balicka i Jacek Socha



Alicja Justyna Palka, córka Katarzyny i Piotra, rodzice chrzestni Sylwia Kubica i Marcin Palka



Weronika Irena Abucewicz, córka Ireny i Adriana, rodzice chrzestni Aneta Topica i Lech Rekowski



Mateusz Grzegorz Woźnica, syn Katarzyny i Grzegorza, rodzice chrzestni Aneta Chowaniec i Damian Chowaniec

Znowu na podium!

Olga Misterek przyzwyczajają nas jak kiedyś Adam Małyśz do zwycięstw w kolejnych zawodach. Tym razem okazało się, że ma również utalentowane koleżanki. Drużyna w składzie: Katarzyna Kurczyk, Olga Misterek, Magdalena Radziej i Natalia Mielnik zdobyła drużynowe Mistrzostwo Polski w kolarstwie szosowym (wyścig na czas).

Zawody odbyły się 21 września w Golczewie koło Szczecina. Juniorki z Imielina dystans 22 km przejechały ze średnią ponad 40 km/h i o prawie minutę pokonały 2. na mecie zespół z Olsztyna.

W jeździe dwójkami na dystansie 18 km Katarzyna Kurczyk i Olga Misterek zostały wicemistrzyniami Polski, a Magdalena Radziej i Natalia Mielnik



Dziewczyny z Imielina na najwyższym podium. Z przodu trener Piotr Szafarczyk.

zajął 6 miejsce. Juniorki młodsze na tych samych zawodach zajęły 8 miejsce. Gratulujemy! (zz)

Najlepsi w samochodach

Pierwsze i trzecie miejsce zajęli uczniowie z Imielina podczas II powiatowych zawodów modeli samochodów RC. 20 września na terenie obiektu sportowego LKS „Pogoń” Imielin 30 zawodników ze szkół podstawowych walczyło o miano najlepszego w dwóch kategoriach.

Oceniana przez jury była precyzja jazdy oraz mierzony czas wykonania przejazdu. Puchar Burmistrza Miasta

Imielin z rąk Jana Chwiedacza otrzymali: Dawid Karpiński (SP Imielin), Filip Larysz (SP 1 Łędziny) Kamil Stolorz (SP Imielin).

Kolejne miejsca zajęli: Paweł Ratajczyk (SP 3 Łędziny) i Patryk Przebindowski (SP Imielin). Nagrodę pocieszenia za ambitną walkę w współzawodnictwie otrzymał Maksymilian Richter.

Informacje sportowe również na str. 6



Zuzanna Natalia Golonka, córka Joanny i Grzegorza, rodzice chrzestni Izabela Zaremba i Jacek Bachowski



Mateusz Franciszek i Zuzanna Halina Cupiał, dzieci Brygidy i Jacka, rodzice chrzestni Renata Lewandowska i Roman Lewandowski oraz Marta Chwiedacz i Marek Nowak